

POSTANOWIENIE

Dnia 7 lipca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z wniosku U. M. i D. M.
przy uczestnictwie A. S., P. S., I. K. i Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta K.
o stwierdzenie nabycia spadku,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 7 lipca 2016 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawców
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 28 maja 2014 r., sygn. akt II Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy U. M. i D. M. wnieśli o stwierdzenie nabycia spadku po M. K., zmarłej w dniu 30 listopada 1988 r., na podstawie testamentu na rzecz A. B. w całości.

Postanowieniem z dnia 12 września 2013 r. Sąd Rejonowy w K. stwierdził, że spadek po M. K., ostatnio stale zamieszkałej w K. na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza nabył w całości Skarb Państwa.

Ustalił, że spadkodawczyni M. K., urodzona 26 września 1983 r., zmarła 3 listopada 1988 r. W dniu 29 sierpnia 1946 r. J. K. nabyła od A. z S. na podstawie

umowy sprzedaży sporządzonej w formie aktu notarialnego (Repertorium nr (...)) własność nieruchomości stanowiącej parcelę katastralną numer 491/9, objętą wykazem hipotecznym liczba 402 księgi gruntowej katastralnej K. Dzielnica VI W. - za cenę 250 000 zł. W akcie tym J. K. postanowiła, że na wypadek jej śmierci nabyta tym aktem realność przechodzi na własność po połowie jej powinowatych J. i J. małżonków B., względnie na tego z nich w całości, który wówczas będzie pozostawał przy życiu, a w razie wcześniejszej śmierci tych obojga substytutów na ich syna J. B. Ponadto w akcie tym sprzedająca i kupująca zezwoliły, ażeby na podstawie tej umowy zaintabulowano prawo własności realności objętej wykazem hipotecznym liczba 402 księgi gruntowej gminy katastralnej K. Dzielnica VI W. w miejsce A. z S. na rzecz J. K., z ograniczeniem tej treści, że po śmierci J. K. realność ta przechodzi na własność po połowie jej powinowatych J. i J. małżonków B., względnie tego z nich w całości, który wówczas będzie pozostawał przy życiu, a w razie wcześniejszej śmierci tych substytutów na ich syna J. B.

J. B. zmarł w dniu 28 października 1980 r. Spadek po nim nabyła żona A. B. w całości, która zmarła 30 czerwca 1994 r., a spadek po niej nabyli A. S., U. M., I. S., P. S. i D. M. po 1/5 części.

W ocenie Sądu Rejonowego, mimo że wnioskodawcy powoływali się na zawarte w umowie sprzedaży z dnia 29 sierpnia 1946 r. oświadczenie spadkodawczyni na wypadek śmierci, do dziedziczenia po spadkodawczyni M. K. doszło na podstawie ustawy, bowiem dokumentowi temu nie sposób przydać formy testamentu. Zgodnie z art. XVIII dekretu z dnia 8 października 1946 r. Przepisy wprowadzające prawo spadkowe (Dz. U. Nr 60, poz. 329 ze zm.), w sprawach spadkowych stosuje się prawo obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy, o ile przepisy poniższe nie stanowią inaczej. Stosownie natomiast do treści art. XIX tego dekretu do testamentów, kodycyłów i umów, dotyczących spraw spadkowych, oraz ich odwołania stosuje się, jeżeli chodzi o ocenę zdolności osób, formy i wad woli, prawo obowiązujące w chwili złożenia tych oświadczeń woli. W dacie sporządzenia umowy sprzedaży obowiązywały przepisy ABGB, które przewidywały formy prywatne i publiczne testamentu. Formy publiczne dzieliły się na rozporządzenia sądowe: pisemne i ustne oraz rozporządzenia notarialne: pisemne i ustne. Te ostatnie uregulowane były w § 70 i nast. ustawy notarialnej i przewidywały

konieczność udziału dwóch notariuszy lub notariusza i świadków, a nadto wymagały sporządzenia protokołu i zachowania przepisów o urzędowaniu notariuszów. Protokół winien być podpisany przez stronę i świadków. Umowa sprzedaży, w której zawarte jest oświadczenie spadkodawczyni, tych wymagań nie spełnia, co oznacza, że brak podstaw do uznania jej za ważny testament, w oparciu o który mogłoby dojść do dziedziczenia. Z tego względu Sąd wskazał, że dziedziczenie nastąpiło na mocy ustawy, tj. art. 935 § 3 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie zgonu spadkodawczyni, zgodnie z którym w braku małżonka spadkodawcy i krewnych powołanych do dziedziczenia z ustawy spadek przypada Skarbowi Państwa jako spadkobiercy ustawowemu. Spadkodawczyni była wdową. Jej rodzice, z uwagi na jej wiek, nie żyli już w chwili otwarcia spadku. Wskutek ogłoszenia nie zgłosiły się żadne osoby, które wykazałyby swoje prawa do spadku. Z tego względu spadek nabył Skarb Państwa w całości z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1023 § 2 k.c.).

Postanowieniem z dnia 28 maja 2014 r. Sąd Okręgowy oddalił apelację wnioskodawców wniesioną od postanowienia Sądu pierwszej instancji.

Sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji, dzieląc także jego ocenę prawną ustalonego stanu faktycznego. Argumentował, że w dacie sporządzenia umowy sprzedaży obowiązywały przepisy ABGB, wskazując szczegółowo przewidziane w nim formy testamentów, w tym formy publiczne, które obejmowały rozporządzenia sądowe: pisemne (§ 587, 589, 590) i ustne (§ 588-590), rozporządzenia notarialne (§ 70 i następne ustawy notarialnej) oraz rozporządzenia konsularne.

W dacie sporządzenia aktu notarialnego nie obowiązywała już powoływana w treści uzasadnienia Sądu pierwszej instancji ustawa notarialna z dnia 25 lipca 1871 r. Wobec powyższego za bezprzedmiotowe dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd uznał rozważania poczynione na jej podstawie oraz oparte na treści przepisów tej ustawy zarzuty apelacji. Z dniem 1 stycznia 1934 r. weszło w życie Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. Prawo o notariacie (Dz. U. Nr 84 poz. 609 - dalej: „p.o.n.”). Zgodnie z art. 123 powołanego rozporządzenia, z dniem jego wejścia w życie tracą moc obowiązujące

dotychczasowe przepisy o organizacji notariatu oraz unormowane przepisy o czynnościach notariusza, w szczególności traci moc ustawa notarialna z dnia 25 lipca 1871 roku. W tak ukształtowanym stanie prawnym w dniu 9 sierpnia 1946 r. forma testamentu musiała spełniać wymagania określone wyłącznie w ABGB. Dla zachowania formy pozasądowej pisemnej (§ 577-579) koniecznym było sporządzenie własnoręcznie testamentu i jego podpisanie. Spadkodawca mógł również zlecić spisanie ostatniej woli innej osobie, którą następnie musiał podpisać. Oświadczenie, że pismo zawiera ostaną wolę powinno było być złożone w obecności trzech świadków, z których dwóch musi być równocześnie obecnych. Następnie świadkowie muszą na dokumencie podpisać się jako świadkowie. Zachowanie pozasądowej formy ustnej wymagało złożenia oświadczenia ostatniej woli w obecności trzech świadków. Spisanie oświadczenia przez świadków nie było konieczne, ale wskazane (§ 585-586). Przedłożone przez wnioskodawców oświadczenie spadkodawczyni, zawarte w umowie sprzedaży, nie spełnia żadnego z wymagań formalnych sporządzenia ważnego testamentu. Zgodnie z § 601 ABGB, niezachowanie warunków co do formy testamentu skutkuje jego nieważnością.

Skoro oświadczeniu spadkodawczyni nie można było przydać formy testamentu bezprzedmiotowym było dokonywanie jego wykładni.

Odnosząc się do zarzutu, jak należy zakwalifikować złożone przez spadkodawczynię oświadczenie, Sąd Okręgowy wskazał, że skoro w postępowaniu o stwierdzeniu nabycia spadku sąd rozstrzyga, kto i na jakiej podstawie dziedziczy spadek, słusznym było powołanie się przez Sąd pierwszej instancji na treść art. 935 § 3 k.c. i art. 1023 § 2 k.c. i rozstrzygnięcie, że spadek nabył na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza Skarb Państwa.

Od postanowienia Sądu Okręgowego skargę kasacyjną wnieśli wnioskodawcy, którzy zaskarżyli je w całości. W ramach podstawy z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzucili naruszenie przepisów:

- art. 130 p.o.n. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie wbrew brzmieniu tego przepisu, iż notariusz nie był podmiotem uprawnionym do sporządzania i przyjmowania rozporządzeń ostatniej woli;

- art. 68 § 1 p.o.n. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że pomimo

wyraźnego wskazania w tym przepisie, iż rozporządzenia ostatniej woli testatora mogą być spisywane przez notariusza w akcie notarialnym, forma ta nie była prawidłowa;

- art. 142 p.o.n. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że z dniem wejścia w życie tego rozporządzenia, wbrew brzmieniu wskazanego przepisu, notariusz nie był osobą uprawnioną do przyjmowania oświadczeń ostatniej woli, natomiast nie ustało prawo sądów do przyjmowania tych oświadczeń;

- § 579 w zw. z § 601 ABGB w zw. z art. 81 p.o.n. poprzez przyjęcie, że mimo, iż oświadczenie złożone przez spadkodawczynię zostało odebrane przez notariusza, który zaakceptował jego formę oraz treść i umieścił je w akcie notarialnym, będącym dokumentem publicznym, potwierdzając tym samym fakt złożenia oświadczenia i jego treść, dla uznania, że stanowiło ono testament niezbędne było podpisanie go przez świadków;

- § 615 w zw. z § 537 ABGB w zw. z art. 81 p.o.n. poprzez przyjęcie, że mimo, iż oświadczenie złożone przez spadkodawczynię jest w całości zgodne z brzmieniem powyższych przepisów i zostało umieszczone w dokumencie publicznym, nie należy przydać mu waloru rozrządzenia przedmiotową nieruchomości na wypadek śmierci;

- art. LII ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 94 ze zm. - dalej: „p.w.k.c.”), zgodnie z którym zdolność osób do testowania i dziedziczenia winna zostać oceniona w oparciu o przepisy obowiązujące w chwili składania oświadczenia obejmującego ostatnią wolę testatora poprzez zaniechanie dokonania tej oceny, podczas gdy oświadczenie złożone przez spadkodawczynię zostało odebrane przez notariusza, który zaakceptował jego formę oraz treść i umieścił je w akcie notarialnym, będącym dokumentem publicznym, a także poprzez niezastosowanie żadnej metody wykładni testamentu, w tym zwłaszcza metody prowadzącej do zapewnienia możliwie najpełniejszego urzeczywistnienia woli spadkodawczyni, utrzymania rozrządzeń spadkodawcy w mocy i nadania im rozsądnej treści, skutkujące całkowitym zniweczeniem woli spadkodawczyni.

W ramach podstawy z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzucili naruszenie przepisu

art. 328 § 2 k.p.c., poprzez brak wyjaśnienia przyczyn, dla których Sąd nie zastosował przepisu art. 130, art. 68 § 1 oraz art. 142 r. p.o.n., a także brak jakiegokolwiek odniesienia się w uzasadnieniu postanowienia do dowodów przedstawionych przez wnioskodawców, w tym zwłaszcza pełnomocnictwa udzielonego przez zbywcę nieruchomości J. B., protokołu oddania administracji nieruchomości sporządzonego w dniu 15 grudnia 1966 r. na podstawie pisma J. B., właściciela realności położonej w K. przy ul. B., pisma ZWN do A. B. z dnia 23 września 1982 r. oraz pisma A. B. do ZWN z dnia 20 lutego 1991 r. - z których wynika, że wolą spadkodawczyni w chwili składania oświadczenia było zabezpieczenie praw rzeczywistego nabywcy przedmiotowej nieruchomości J. B.

Wnioskodawcy wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz ewentualnie również postanowienia Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, a w przypadku uznania podstawy naruszenia przepisów postępowania za nieuzasadnioną wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia i uwzględnienie wniosku w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie należało ocenić, czy akt notarialny zawierający umowę sprzedaży nieruchomości sporządzony z udziałem spadkodawczyni w dniu 29 sierpnia 1946 r. zawiera w sobie także rozrządzenie spadkodawczyni na wypadek śmierci. Dokonując tej oceny, należało ustalić, czy obowiązujące w dniu sporządzenia aktu notarialnego przepisy prawa materialnego przewidywały możliwość sporządzenia testamentu notarialnego oraz jakie warunki powinien spełniać taki testament.

Sąd drugiej instancji, przyjął, że na gruncie przepisów ABGB w dacie sporządzenia aktu notarialnego wyróżniano m.in. rozporządzenia notarialne jako jedną z form testamentów publicznych. Wynikało to z § 70 i następnych bliżej nieokreślonej w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia ustawy notarialnej. W szczególności z tak nieprecyzyjnie wskazanej podstawy prawnej wyróżnienia na gruncie przepisów ABGB rozporządzeń notarialnych nie ma pewności, czy Sąd drugiej instancji miał na uwadze przepisy ustawy notarialnej z dnia 25 lipca 1871 r., która - jak wynika z wywodów tego Sądu - utraciła moc z chwilą wejścia w życie z dniem 1 stycznia 1934 r. Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia

27 października 1933 r. Prawo o notariacie. Skoro jednak ustawa ta utraciła moc przed dniem sporządzenia aktu notarialnego z dnia 29 sierpnia 1946 r., to z całą pewnością nie można powoływać się na nią jako podstawy wyróżniania testamentów notarialnych na gruncie przepisów ABGB w chwili sporządzenia wyżej wymienionego aktu notarialnego. Już ta nieprecyzyjność uzasadnienia Sądu drugiej instancji uzasadnia zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (prawidłowo powinno być w związku z art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c.) poprzez niejednoznaczne wyjaśnienie podstawy prawnej oceny ważności aktu notarialnego, który zdaniem wnioskodawców zawierał w sobie testament spadkodawczyni. Tym bardziej, że dokonując tej oceny Sąd drugiej instancji jednocześnie zaniechał odniesienia się do wskazanych w skardze przepisów p.o.n. odnoszących się do testamentów sporządzanych przez notariuszy i które obowiązywały na całym obszarze Rzeczypospolitej. Artykuł 130 p.o.n. przewidywał udział notariusza przy sporządzeniu albo przyjmowaniu rozrządzeń ostatniej woli, który wówczas stosuje przepisy, zawarte w ustawach cywilnych. Natomiast art. 68 § 1 rozporządzenia określał wymagania, jakie muszą być spełnione w sytuacji, w której w akcie notarialnym zawarte są rozporządzenia ostatniej woli oświadczenia testatora, złożone w języku obcym. Przepis art. 81 p.o.n., przewidywał także, że notariusz spisuje akt notarialny, jeżeli strony powinny lub chcą nadać czynności znamię dokumentu publicznego. Wprawdzie mocą art. 123 § 1 i § 2 pkt 2 p.o.n. uchylono z dniem wejścia w życie przepisów rozporządzenia dotychczasowe przepisy o organizacji notariatu oraz unormowane w prawie niniejszem przepisy o czynnościach notariusza, w szczególności ustawę notarialną z dnia 25 lipca 1871 r. (Dz.u.p.austr. Nr 75), ustawę z dnia 25 grudnia 1876 r. (Dz.u.p.austr. z 1877 r. Nr 3) i rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 października 1854 r. (Dz.u.p.austr. Nr. 266), ale jednocześnie w okręgach Sądów Apelacyjnych w K. i L. oraz Sądu Okręgowego w C. pozostały w mocy: rozdział XIII ustawy notarialnej z dnia 21 maja 1855 r. (Dz.u.p.austr. Nr 94), rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 maja 1860 r. (Dz.U. p.austr. Nr 120) i ustawa z dnia 25 lipca 1871 r. (Dz.U. p.austr. Nr 76) o konieczności nadawania niektórym czynnościom prawnym formy aktu notarialnego. Ponadto - jak stanowił art. 142 p.u.n. - z dniem wejścia w życie prawa niniejszego ustała właściwość sądów do

dokonywania czynności, które może sporządzić notariusz, a w szczególności ustaje prawo sądów do przyjmowania oświadczeń ostatniej woli. Brak odniesienia się Sądu drugiej instancji do tych przepisów nie pozwala na kontrolę zasadności stanowiska Sądu Okręgowego, według którego w dniu 9 sierpnia 1946 r. forma testamentu sporządzonego z udziałem notariusza musiała spełniać wyłącznie wymagania określone w przepisach ABGB, co w okolicznościach sprawy oznaczało - zdaniem Sądu - konieczność spełnienia wymagań przewidzianych w art. 579 ABGB.

W ramach zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. wnioskodawcy podnieśli także, iż Sąd drugiej instancji nie odniósł się do wymienionych w treści zarzutu dokumentów przedłożonych przez wnioskodawców w trakcie postępowania. Wprawdzie zarzut jest słuszny, gdyż Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia nie odniósł się w ogóle do tych dowodów, jednakże uchybienie to nie miało wpływu na wynik sprawy, gdyż dokumenty te nie miały żadnego znaczenia dla oceny, czy oświadczenie spadkodawczyni zawarte w akcie notarialnym z dnia 29 sierpnia 1946 r. spełnia wymagania formalne przewidziane dla testamentów. Dla dokonania prawidłowej oceny tej kwestii przez pryzmat właściwych przepisów prawa materialnego regulujących formy testamentów istotny był wyłącznie dokument zawierający oświadczenie na wypadek śmierci spadkodawczyni. Dla dokonania tej oceny nie miały natomiast znaczenia inne, sporządzone później dokumenty, chociażby potwierdzały one wolę spadkodawczyni wyrażoną w akcie notarialnym z dnia 29 sierpnia 1946 r. Dokumenty te co najwyżej - nie przesądzając tej kwestii - mogły mieć znaczenie dla wykładni testamentu, gdyby ten okazał się ważny.

Zgodnie z art. LII § 1 p.w.k.c., do testamentów, do odwołania testamentów, jak również do umów o zrzeczenie się dziedziczenia stosuje się, jeżeli chodzi o zdolność osób, o formę i o wady oświadczenia woli, prawo obowiązujące w chwili złożenia tych oświadczeń. Nie można uznać za uzasadnionego zarzutu naruszenia tego przepisu przez to, że Sąd Okręgowy nie uznał, że o ważności testamentu spadkodawczyni - zawartego zdaniem wnioskodawców w akcie notarialnym - przesądza to, iż oświadczenie złożone przez spadkodawczynię zostało odebrane przez notariusza, który zaakceptował jego formę oraz treść i umieścił je w akcie

notarialnym, będącym dokumentem publicznym. O ważności testamentu sporządzonego także z udziałem notariusza przesądza wyłącznie to, czy spełnia on wymagania formalne określone przez przepisy prawa materialnego obowiązujące w chwili sporządzenia testamentu, a nie to, że notariusz sporządził akt notarialny zawierający w sobie rozporządzenie ostatniej woli spadkodawcy. Wymienionego przepisu Sąd drugiej instancji nie naruszył także przez to, że nie zastosował żadnej metody wykładni testamentu w sytuacji, w której przyjął, że akt notarialny z dnia 29 sierpnia 1946 r. nie jest ważnym testamentem. Potrzeba wykładni testamentu aktualizuje się dopiero wówczas, gdy jest to ważne oświadczenie woli spadkodawcy.

Ze względu na uwzględnienie zarzutu naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. przedwczesne byłoby odniesienie się do pozostałych zarzutów skargi kasacyjnej. Jedynie odnośnie do zarzutu naruszenia art. 601 ABGB wskazać należy, iż Sąd drugiej instancji w sposób uproszczony przyjął, że przepis ten wprowadza sankcję nieważności w razie, gdy testament nie spełnia wymagań formalnych przewidzianych w tym akcie prawnym. Tymczasem, zgodnie z brzmieniem tego przepisu, jeżeli spadkodawca nie zachował jakiego z powyżej przepisanych a wyrażnie samej tylko przezorności nie pozostawionych warunków; natenczas rozporządzenie ostatniej woli jest nieważnem. Przepis ten różnicował więc warunki formalne testamentów, na takie, które samej tylko pozorności zostały pozostawione oraz pozostałe. Tylko niedochowanie tych drugich skutkowało nieważnością testamentu. Uznanie więc, że oceniany testament nie spełniał wymagań formalnych przewidzianych w określonych przepisach ABGB obligował Sąd do dokonania oceny, jakiego rodzaju warunki formalne testamentu nie zostały spełnione według podziału przewidzianego w art. 601 ABGB. Sąd drugiej instancji takiej oceny nie przedstawił.

Z tych względów na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1, art. 398²¹ i art. 13 § 2 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji.

jw

